

Debata wyborcza na Wójta Gminy Goleszów

Data publikacji: 14.11.2014 19:00

Wczoraj (13.11) w OSP Goleszów odbyła się przedwyborcza debata z kandydatami na Wójta Gminy Goleszów. Zaproszenie przyjęli wszyscy ubiegający się o fotel wójta. Chętnych do objęcia tego stanowiska nie brakuje. W Gminie Goleszów w szranki stanęło bowiem, aż 6 kandydatów: Jarosław Bodak, Krzysztof Glajcar, Dagmara Górniak, Tomasz Jaszowski, Halina Molin-Pinkas oraz Zbigniew Waclawik.

Wczoraj (13.11) w siedzibie OSP Goleszów odbyła się wyborcza debata kandydatów na stanowisko Wójta Gminy Goleszów. W spotkaniu z mieszkańcami wzięli udział wszyscy ubiegający się o fotel wójta. Debata rozpoczęła się od krótkiej prezentacji kandydatów. Następnie, moderator wczorajszego spotkania, przystąpił do zadawania pytań. Pierwsze dotyczyło finansów, a dokładnie planu na najbliższe 4 lata z krótkim podsumowaniem obecnej sytuacji. Każdy z kandydatów na odpowiedź miał maksymalnie 3 minuty.

Jako pierwszy do przedstawienia swojego stanowiska został poproszony Tomasz Jaszowski, obecnie zastępca Wójta Gminy Goleszów. Kandydat, mówiąc o finansach, wskazał na planowanie. **Podstawą zarządzania każdej jednostki, w tym sektora samorządowego jest planowanie. Wtedy unikniemy myślenia tu i teraz, a zaczniemy myśleć przyszłościowo. Planując to, na co nas naprawdę stać, nie narażając Gminy na zbędne kredyty. Gmina musi wyznaczyć swoje kierunki rozwoju, w tym kierunki finansowe** – mówił Jaszowski. Kandydat zwracał uwagę na fundusze sołeckie oraz unijne. **Będę w następnym programowaniu chciał postawić na środki unijne. Nie tylko na zadania inwestycyjne, ale także na inwestycje w kapitał ludzki, na przykład na organizacje pozarządowe.**

W następnej kolejności głos zabrał Zbigniew Waclawik. Kandydat wskazał na ograniczenie wydatków bieżących m.in. związanych z funkcjonowaniem Urzędu Gminy. **By mieć pieniądze na wydatki majątkowe trzeba ograniczyć te bieżące. Ważne są również środki zewnętrzne, o które będzie bardzo trudno. Kolejna sprawa to plan przestrzennego zagospodarowania, który jest podstawą do zdobywania dużych pieniędzy** – podkreślał Waclawik.

Halina Molin-Pinkas zaznaczyła, iż obecna sytuacja finansowa gminy w dużej mierze ogranicza rozwój inwestycji. Dodała jednak, iż konieczne jest szukanie innych możliwości finansowania. **Nasz komitet chce się oprzeć na unijnych środkach. Oprócz tych funduszy można również skorzystać z partnerstwa publiczno-prywatnego, czy emisji obligacji. Myślę również o pozyskaniu prywatnych inwestorów zewnętrznych. Jeżeli byłby jakiś ciekawy projekt to uważam, iż można byłoby ich tutaj ściągnąć** – mówiła Molin-Pinkas.

Dagmara Górniak swoje wystąpienie rozpoczęła od krótkiego podsumowania tego, co w finansach wydarzyło się w ostatnich 4 latach. **Myślę, iż dużym plusem ostatnich 4 lat jest to, iż udało się zmniejszyć zadłużenie z 13 do 8 mln zł. Z drugiej strony miało to ujemne reperkusje, chociażby związane z tym, że w ostatnim czasie niewiele się inwestowało. Duże zadłużenie to bez wątpienia spore utrudnienie, ale uważam, iż nie powinno to całkowicie hamować procesu inwestowania. Bo jak wiadomo inwestowanie napędza rozwój gminy, sprawia, iż interesują się nią również inwestorzy zewnętrzni** – tłumaczyła Górniak. Kandydatka wskazała na zatrzymanie wzrostu stawek podatków, przyciągnięcie inwestorów, przedsiębiorców, dodatkowe miejsca pracy, wykorzystanie funduszy unijnych oraz krajowych.

Krzysztof Glajcar, obecny Wójt Gminy Goleszów zaznaczył, iż finanse publiczne rządzą się tymi samymi prawami, co finanse domowe. **Nie można wydawać więcej aniżeli się zarabia** – mówił Glajcar. **W zaistniałej sytuacji mogliśmy jedynie ograniczyć wydatki bieżące, po to, by spłacić to, co jest do spłacenia.** Kandydat nawiązał również do wypowiedzi swojej przedmówczyni i zaznaczył, iż te najistotniejsze podatki, które dotyczą mieszkańców przez ostatnie 2 lata znajdują się na tym samym poziomie.

Jarosław Bodak z kolei zwrócił uwagę na zoptymalizowanie kosztów funkcjonowania nie tylko urzędu gminy, ale również jednostek. **Nie po to, by zatrzymać pieniądze, ale po to, by doinwestować tak, by przynosiły jak najlepsze efekty. By wydajność pozwoliła na wzrost budżetu naszych jednostek** – zaznaczył. **Gmina powinna prowadzić działania w takim kierunku, aby pozyskiwać środki nie z kieszeni mieszkańców, ale z zewnętrznych środków** – wymieniał Bodak. Kandydat wspominał również o żłobkach.

Drugie pytanie, które zadał uczestnikom debaty moderator dotyczyło inwestycji. Zadaniem kandydatów było wskazanie priorytetowych zadań na najbliższe 4 lata. Tym razem, jako pierwszy, głos zabrał Jarosław Bodak. **Aby inwestować trzeba mieć** – podkreślał kandydat. Bodak wskazywał w swoim wystąpieniu m.in. na inwestowanie w edukację, czy wydział komunalny. **Widzimy potrzebę zbudowania w Gminie Goleiszów żłobka, który jest tutaj bardzo potrzebny i przyniesie wiele korzyści. Jest potrzeba inwestowania w drogi, w infrastrukturę kanalizacyjną, wodociągową, w oświetlenie. Powinniśmy się przygotować do oczyszczalni ścieków. Ważne są fundusze unijne. Bierność w tym zakresie powoduje, iż gminy popadają w stagnację. Powinniśmy również pozyskiwać środki z zewnątrz. Szybko należy uchwalić plan zagospodarowania przestrzennego gminy. Gmina powinna wziąć na siebie dodatkowe obciążenie w postaci zarządzania powiatowymi drogami. Dzięki temu będziemy mogli stworzyć m.in. interwencyjne prace** – wymieniał Bodak.

Krzysztof Glajcar podkreślał, iż na następne lata najważniejszymi inwestycjami są te, które gmina już zaczęła realizować. Kandydat wskazał na działania proekologiczne, a konkretnie na oczyszczalnię ścieków. Glajcar mówił również o rozpoczęciu procedury przetargowej na budowę wodociągu. **Jeżeli chodzi o kanalizację w Goleiszowie pozwolenie na budowę mamy, wszystko jest możliwe do realizacji, brakuje nam tylko pieniędzy. W tej chwili na tę inwestycję Gminy Goleiszów nie stać.**

Dla mnie jedną z ważniejszych rzeczy w Gminie jest inwestowanie w ochronę środowiska – mówiła z kolei Dagmara Górniak. **Trzeba podjąć jakiegokolwiek kroki, aby rozpocząć budowę oczyszczalni ścieków. Warto się również zastanowić nad dofinansowaniem do tego, aby wymieniać w domach ogrzewania węglowe na gazowe. Może warto pomyśleć o dopłatach do kolektorów słonecznych. Myślę, iż na te inwestycje, zwłaszcza unijne środki są dostępne** – podkreślała kandydatka. Górniak wskazała również na drogi, podjęcie współpracy z powiatem w celu modernizacji dróg powiatowych oraz na budżet obywatelski.

Na podobne inwestycje wskazała również Halina Molin-Pinkas. **Podobnie, jak moi przedmówcy, myślę o takich inwestycjach jak: kanalizacja, oczyszczalnia ścieków, żłobek** – wymieniała kandydatka, po czym dodała. **Jeżeli uda nam się zbudować oczyszczalnię ścieków chciałabym, aby obok wybudowano biogazownię. Już w tej chwili można byłoby wykorzystać instalacje fotowoltaiczne** – przyznała Molin-Pinkas.

Na 4 – letni harmonogram remontu dróg gminnych wskazał z kolei Zbigniew Waclawik. Kandydat wymienił w tym punkcie również park przemysłowy. **Kiedyś istniał na terenie Celmy i wówczas przyniósł wiele dobrego dla Goleiszowa** – zaznaczył kandydat.

Tomasz Jaszowski również nawiązał do 4- letniego harmonogramu remontu dróg gminnych. **Bardzo istotną kwestią są również drogi powiatowe na terenie naszej gminy. Jeżeli nie będzie współpracy w tym zakresie z powiatem nie będzie remontów tych dróg. Należałoby się także skupić na oświetleniu, wymianie na energooszczędne. Ważna jest również kwestia doposażenia Straży Pożarnej. Istotny jest także rozwój przedsiębiorczości. Chciałbym uchwalić program rozwoju przedsiębiorczości wspólnie z radnymi** – wymieniał Jaszowski.

W drugiej części spotkania to mieszkańcy zadawali kandydatom pytania. Pytano m.in.: o koncepcję oczyszczalni ścieków, promocję gminy, kapitał ludzki, o budżet obywatelski oraz formy pomocy dla inicjatyw społecznych.